

Prefekt Kongregacji ds. Duchowieństwa
J.E. kardynał Beniamino Stella

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Postanowiłem poskarżyć się Eminencji na niesprawiedliwe potraktowanie mojej osoby zarówno przez Arcybiskupa Poznańskiego, Stanisława Gądeckiego, jak i przez Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie, J.E. Abp Salvatore Pennacchio.

Od 2014 roku prowadzę badania naukowe w Instytucie Pamięci Narodowej. Jednym z tematów tych badań jest inwigilacja polskiego duchowieństwa przez komunistyczną służbę bezpieczeństwa. W wyniku tych badań opublikowałem listę księży Archidiecezji Poznańskiej (<https://tiny.pl/tmwty>), którzy zostali zarejestrowani jako tajni współpracownicy władz komunistycznych. Ważna uwaga: nie jest to lista konfidentów, ale lista (urzędowo poświadczona) tych księży, których komunistyczna służba bezpieczeństwa zarejestrowała jako swoich współpracowników. Jest to więc obiektywne przedstawienie stanu zasobów archiwalnych, niepodlegające ani ocenie moralnej, ani jakiegokolwiek subiektywnej interpretacji – to są czyste fakty z dokumentów archiwalnych, których autentyczność jest potwierdzona przez Instytut Pamięci Narodowej!

Jeden z księży, który znalazł się na tej liście, jest proboszczem Kościoła Maryi Królowej w Poznaniu, gdzie na ogół codziennie uczestniczyłem we Mszy Świętej. Ksiądz ten zareagował bardzo emocjonalnie, wysłał do mnie maila z obraźliwymi epitetami, „prosząc” mnie jednocześnie, abym przestał uczęszczać do „jego” kościoła.

Na taką oczywistą niesprawiedliwość, nie znajdującą jakiegokolwiek uzasadnienia w Kodeksie Prawa Kanonicznego, poskarżyłem się Abp. Gądeckiemu, wysyłając do niego dwie skargi: 20 stycznia i 20 marca bieżącego roku. Na żadną z tych skarg nie otrzymałem dotąd żadnej odpowiedzi!

Wobec powyższego, 1 maja br. wysłałem skargę do Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie, ale równie ta moja skarga pozostaje dotąd bez odpowiedzi! Dysponuję oczywiście dowodami urzędowymi na dostarczenie wszystkich tych trzech skarg.

Odczuwam wielką krzywdę i lekceważenie ze strony czołowych hierarchów mojego Kościoła, którzy nie potrafili pochylić się nad losem naukowca, który za głoszenie prawdy wynikającej wprost z badań naukowych, jest prześladowany i odbierane jest mu prawo swobodnego uczestniczenia w świętych obrzędach katolickich.

Bardzo proszę Jego Eminencję o zajęcie się moją skargą i przywrócenie mego zaufania do pasterzy Kościoła Katolickiego.

dr Krzysztof Borowiak

PS: Załączam skany wszystkich trzech moich skarg.